**Dziś: Sport i Wychowanie Fizyczne** **Cena egz. 15 gr.**

# KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXV | Poniedziałek 22 października 1934 r. | Nr. 290

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7 Rękopisów redakcja nie zwraca



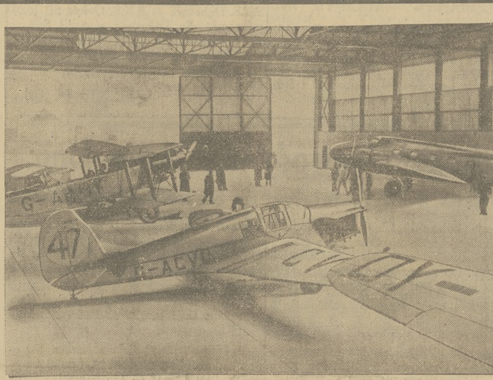
# UMOWA POLSKO - WĘGIERSKA

## o współpracy kulturalnej.

WARSZAWA, 21.10 (tel. wł.). Dziś została podpisana polsko - węgierska umowa o współpracy kulturalnej. Umowę tę podpisał ze strony węgierskiej premjer Goembors, a ze strony polskiej minister spraw zagranicznych Józef Beck i minister oświaty Wacław Jędrzejewicz.

Następnie został wydany wspólny komunikat o podpisaniu umowy i omawianiu zagadnień, interesujących oba kraje. Po podpisaniu konwencji o współpracy kulturalnej będą powołane polsko - węgierskie komisje gospodarcze, mające na celu doprowadzenie do zbliżenia gospodarczego. Będzie też zawarta konwencja turystyczna.

W godzinach popołudniowych premjer Goemboes przyjął przedstawicieli pism i korespondentów zagranicznych. Pan premjer udzielił informacji o stosunkach polsko - węgierskich i wyraził radość, że znalazł się na ziemi polskiej. Premjer przypomniał, że dzieje Polski i Węgier są do siebie podobne i że oba kraje są najdalej wysunięte na wschód jako przedmurze cywilizacji zachodniej.



PRZED STARTEM DO LOTU ANGLJA — AUSTRALJA

W sobotę odbył się start do wielkiego wyścigu powietrznego Londyn—Melbourne (20.000 km.). Na zdjęciu samoloty, biorące udział w wyścigu w hangarach na lotnisku Mildenhall, skąd nastąpił start.

## Setny rok życia
### B. LIMANOWSKIEGO.

WARSZAWA, 21.10 (tel. wł.). Dziś odbyła się w teatrze Ateneum akademja ku czci Bolesława Limanowskiego, który rozpoczął setny rok życia.

## Przy złotej walucie
### TRWA SIEDEM PAŃSTW

BRUKSELA, 21.10 (PAT.) W wyniku dwudniowych obrad konferencji brukselskiej, podpisany został przez przedstawicieli wszystkich państw bloku złotego, t. j. Polski, Belgji, Francji, Holandji, Szwajcarji, Włoch i Luksemburgu protokuł, stwierdzający wolę wszystkich sygnatarjuszy trwania nadal przy walucie złotej na zasadzie dotychczasowych parytetów.

## B. generał skazany
### NA 18 MIESIĘCY WIĘZIENIA.

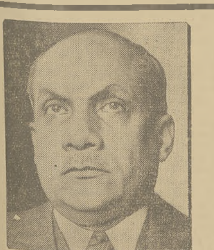
PARYŻ, 21.10. Dziś przed sądem paryskim rozpoczął się proces byłego generala Bardi de Fourtou, który w związku z udziałem w aferze Stawiskiego został skreślony z listy oficerów służby czynnej oraz kawalerów legji honorowej. Proces odbył się z oskarżenia prywatnego pewnej firmy angielskiej, która zarzucała generałowi różne sprzeniewierzenia i nadużycie zaufania.

Bardi de Fourthou został skazany na 18 miesięcy więzienia i 200 tysięcy franków grzywny za nadużywanie stopnia generała w celu uzyskania od ministerstwa wojny zamówienia dla jednego z angielskich towarzystw samochodowych. Towarzystwo to zaofiarowało Bardi de Fourthou 15 proc. tytułem komisowego. Ta wielomiljonowa tranzakcja nie doszła jednak do skutku.

## Szczegóły reorganizacji
### FUNDUSZU PRACY I FUNDUSZU BEZROBOCIA.

W dniach najbliższych ogłoszony zostanie dekret Prezydenta Rzeczypospolitej, na zasadzie którego zakres działalności Funduszu Bezrobocia przejęty zostanie przez Fundusz Pracy. Na czele Funduszu Pracy stać będzie minister opieki społecznej, zarząd Funduszu z jego ramienia sprawować będzie dyrektor Funduszu Pracy. Powołana zostaje Rada Funduszu Pracy której zadaniem będzie ustalanie wytycznych działalności tej instytucji, uchwalenie preliminarzy budżetowych oraz rozpatrywanie wszelkich spraw przekazanych przez ministra opieki społecznej lub dyrektora Funduszu. W skład Rady wejdą przedstawiciele zainteresowanych ministerstw oraz powołani przez ministra opieki społecznej przedstawiciele samorządu gospodarczego i terytorjalnego, pracodawców i pracowników, wreszcie osoby, zajmujące się teoretycznie i praktycznie zagadnieniami gospodarczemi i społecznemi. Przewodniczącym Rady Funduszu Pracy będzie minister opieki społecznej, jego zastępcą dyrektor Funduszu.

Funkcje w zakresie pośrednictwa pracy, zabezpieczenia na wyp. bezrobocia, poradnictwa i przysposobienia zawodowego i pomocy doraźnej spełniać będą wojewódzkie biura Funduszu Pracy, nadzorowane przez wojewodów. Czynności związane z połączeniem Funduszu Pracy i Funduszu Bezrobocia przeprowadzi komisarz, powołany przez ministra opieki społecznej. Przejęcie Funduszu Bezrobocia przez Fundusz Pracy nic naruszy w niczem uprawnień nabytych przez ubezpieczonych na zasadzie ustawy z 18 lipca 1924 r.



NOWY MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI.

Sen. Lemery objął tekę ministra sprawiedliwości Francji po ustąpieniu dotychczasowego ministra Cherona.

# LEKARZ DOMOWY.

## Doniosła reforma w Ubezpieczalniach społecznych.

W dziele reorganizacji lecznictwa w ubezpieczalniach społecznych reformą najdonioślejszą jest niewątpliwie wprowadzenie **systemu lekarza domowego.**

Na czem polega ta reforma? Jakie przynosi korzyści ubezpieczonym?

Jest to nadewszystko radykalne **uproszczenie całej procedury leczniczej** w ubezpieczalniach społecznych uproszczenie, które jednocześnie w niczem nie uszczupla zakresu i rozległości zadań tego lecznictwa. Praca lekarza domowego jest tu, rzecby można, kręgosłupem lecznictwa, z którym związane będą nierozerwalnie zadania lekarzy - specjalistów i wszelkiego rodzaju zakładów leczniczych.

Reforma ta zmierza do zapewnienia ubezpieczonym wszystkich tych udogodnień, jakie posiada się normalnie, korzystając z prywatnej praktyki lekarza.

A więc przedewszystkiem: lekarz domowy będzie stale **do dyspozycji** swych pacjentów, których przyjmuje w ciągu 4 godzin dziennie. Wystarczy okazanie legitymacji, by otrzymać **bez jakichkolwiek formalności** dodatkowych. poradę lekarską receptę, ewent. zabieg leczniczy. W ten sposób znikają nareszcie nieszczęsne „kolejki" chorych, ustaje strata czasu, tłoczenie się przed „okienkiem", gdzie urzędnik sprawdza usprawnienia i wydane „numerki". **Likwiduje się całą tę męczącą i potworną zmorę biurokratyzmu.** Chory, który zgłosi się do lekarza domowego w godzinach przyjęć, będzie przyjęty **tego samego dnia.** Również chory obłożnie będzie korzystał z pomocy lekarskiej w dniu wezwania lekarza. W wypadkach, które wymagają nagłej pomocy, ubezpieczony otrzyma ją o **każdej porze dnia i nocy.**

W razie konieczności zastosowania leczenia szpitalnego i w wypadku nagłym, sam lekarz domowy kieruje chorego do szpitala bez żadnych formalności, w wypadkach nie nagłych — do biura lekarza naczelnego Ubezpieczalni, gdzie chory otrzymuje „przekaz" do szpitala na taki a taki termin.

Zabiegi lecznicze. badania laboratoryjne i rentgenowskie — otrzymują chorzy na podstawie decyzji lekarza domowego, również bez jakichkolwiek dodatkowych „papierków".

Do zadań lekarza domowego należy ponadto **udzielanie porad zapobiegawczych, wskazówek z dziedziny higjeny, opieka nad matką i dzieckiem,** co najskuteczniej prowadzić będzie do podniesienia stanu zdrowotnego ludności (zwłaszcza przez akcję zapobiegawczą antygruźliczą, antywenerycznq i t.d.).

Nie może tu być mowy o tem. że **lekarz domowy stanie się „omnibusem" lekarskim „do wszystkiego".** Nic podobnego. Lekarz domowy kieruje chorego do specjalisty, jeśli w danym wypadku zachodzi taka potrzeba. Albo do specjalisty, albo do odpowiedniego zakładu leczniczego. Lekarz domowy nie będzie miał za zadanie niesienia jakiejś „wszechpomocy". Tego reforma nie wprowadza.

# Król Aleksander wiedział

## o spisku na swe życie.

LONDYN, 21.10 (PAT). Specjalny wysłannik „Daily Mail" podaje interesujące szczegóły związane z zamachem na króla Aleksandra. Zmarły król miał być ostrzegany, że istnieje spisek na jego życie. Wspominał nawet o tem synowi króla Jerzego księciu Kent, który w lecie przebywał w zamku Blent u księcia Pawła w Jugosławii. Książę Kent po powrocie do Londynu poinformował o tem szefa policji londyńskiej.

Scotland Yard zaofiarował wówczas swą pomoc policji francuskiej w wyśledzeniu terrorystów w czasie pobytu króla na terytorjum Francji i wyraził gotowość wysłania do Francji 10 detektywów. Policja francuska jednak odmówiła. Scotland Yard zaofiarował również 30 specjalnych detektywów policji jugosłowiańskiej dla strzeżenia króla Aleksandra. Również i policja jugosłowiańska nie skorzystała z pomocy Scotland Yardu. Okazało się, że król Aleksander nie zabrał do Francji kamizelki zabezpieczającej przed kulami, którą miał ze sobą w czasie wizyty w Sofji.

# SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

## O MISTRZOSTWO KL. A ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

We wczorajszych rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo kl. A. wzięły udział wszystkie kluby z Unją. Dzięki porażce Policyjnego i zwycięstwu odniesionemu w spotkaniu z Brynicą C.K.S. wysunął się na czoło tabeli.

Wyniki wczorajszych meczów były następujące:

**UNJA — POLICYJNY 3:1 (0:1).**

Zawody te, ze względu na dobrą formę Policyjnego, wzbudziły dość duże zainteresowanie, to też na stadjonie Unji zebrało się ponad 2000 osób.

Zawody rozpoczęto w ostrem tempie i zaniosło się na to, że będą one pokazem ładnej gry. Niestety, dzięki nieumiejętnemu prowadzeniu zawodów przez p. Ehrenreicha gra była brutalna i prowadzona w bardzo podnieconej atmosferze. Doszło nawet do tego, że po usunięciu z boiska najlepszego gracza Policyjnego, Luchtera, co było zarządzeniem bardzo krzywdzącem granatowych, na boisku wynikło gorszące zajście i gracze Policyjnego chcieli opuścić boisko.

W pierwszej połowie gra toczy się pod znakiem przewagi Policyjnego, który też uzyskuje prowadzenie ze strzału Drożniaka.

Pod koniec pierwszej połowy Luchter wykluczony z gry opuścił boisko. Pomimo to do przerwy wynik nie uległ zmianie.

Po przerwie, Policyjny pozbawiony kierownika napadu gra słabiej i przeprowadza w tym okresie tylko kilka wypadów, jednakże bez skutku.

Unja natomiast, opanowawszy sytuację atakuje stale bramkę przeciwnika i piłka trzykrotnie grzęźnie w siatce. Bramki strzelili Lemberger i Gwóźdź dwie. Wynik mógł być nawet większy, gdyby nie doskonały bramkarz Policyjnego, Konieczny, który bronił wczoraj swej bramki bardzo przytomnie.

Przedmecz rezerw 6:1 dla Policyjnego.

**C. K. S. — BRYNICA 4:1 (2:1).**

Derby czeladzkie zakończyły się zwycięstwem C.K.S. Do przerwy gra równorzędna, po przerwie widoczna przewaga C.K.S.

Bramki dla zwycięzców strzelili Bogucki, Dyrda i Gajzler 2, w tem jedna z karnego. Dla Brynicy jedyną bramkę strzelił Kolm.

Zawody prowadził b. dobrze p. Grabowski.

Przedmecz rezerw 4:0 dla Brynicy.

**SARMACJA — SOLVAY 1:1 (0:1).**

Dla Solvay prowadzenie uzyskał do przerwy Morcniek; wyrównał w drugiej połowie Michalak. Gra wyrównana.

Przedmecz rezerw 4:1 dla Sarmacji.

**PŁOMIEŃ — ZAGŁĘBIE 4:4 (2:1).**

Płomień, dopingowany przez swą publiczność, do przerwy grał bardzo dobrze, uzyskując nawet prowadzenie. Po przerwie gospodarze osłabli i do głosu doszło Zagłębie, uzyskując kolejno 3 bramki. Jeszcze na 6 minut przed końcem zawodów prowadziło Zagłębie w stosunku 4:2; w ostatnich minutach Płomień zdołał jednak wyrównać. Zawody prowadził p. Hycki.

Przedmecz rezerw 1:0 dla Zagłębia.

Po zawodach gracze Zagłębia obrzuceni zostali kamieniami, co bardzo smutnie świadczy o sympatykach Płomienia, b. mało wyrobionych sportowo.

**ZAGŁĘBIANKA — RUCH 7:2 (3:0).**

Mecz ten rozegrany rano na stadjonie Policyjnego zakończył się dotkliwą porażką słabego zespołu kolejarzy. Bramki dla Zagłębianki uzyskali: Lewiński 4, Dupak 2 i Kuzek 1. Dla ruchu prawy łącznik.

Przedmecz rezerw 5:0 dla Zagłębianki.

Po wczorajszych rozgrywkach tabela przedstawia się następująco:

| klub | gier | punkt. | st. br. |
|---|---|---|---|
| C. K. S. | 6 | 10 | 12:4 |
| Pol. K. S. | 7 | 9 | 17:10 |
| Solvay | 6 | 6 | 12:8 |
| Zagłębie | 5 | 5 | 11:9 |
| Zagłębianka | 5 | 5 | 15:14 |
| Sarmacja | 5 | 5 | 7:8 |
| Płomień | 5 | 5 | 11:14 |
| Brynica | 5 | 3 | 10:12 |
| Unja | 1 | 2 | 3:1 |
| Ruch | 5 | 0 | 7:25 |

### O MISTRZOSTWO KL. B.

**S.T.S. Dąbrowa — R.K.S. Orlęta 2:1 (0:0)**

Bramki dla Dąbrowy strzelili Saltarski i Janiśór, dla Orląt lewy łącznik.

Sędziował dobrze p. Bryła.

**ZEW — ŚWIT 7:0 (4:0)**

**HAKOACH — GOŁONÓG 3:1 (1:0)**

## Kolarskie zawody na torze Unji.

### Ryś z CKS. mistrzem torowym Zagłębia.

Sekcja kolarska „Unji" sosnowieckiej urządziła wczoraj na zakończenie sezonu torowe zawody kolarskie o mistrzostwo Zagłębia. Do zawodów stanęło 14 zawodników w tem 5 niestowarzyszonych.

W biegu o mistrzostwo startowało 9 zawodników.

Mistrzostwo zdobył Ryś z CKS., przebywając 30 okrążeń po 445 m. w 23 m. 27.2 s. II — Grabowski z Unji 23 m. 49.3 s III — Migas (Unja) 24 m. 1 s.

Sensacją dnia był propagandowy bieg pań (5 okrążeń), do którego stanęło 7 zawodniczek. Pierwsza ukończyła bieg Grünówna (Strzelec), Sosnowiec 2 m. 58,9 s., II — Kasprzykówna (Sarmacja Będzin) 2 m. 59,2 s., III — Fryczówna (niestowarzyszona) 3 m. 04 s. Zawodniczka Strzelca, Skalska, wywróciwszy się na pierwszem okrążeniu, wycofała się z biegu.

Rekord toru (1 okrążenie) zdobył Grabowski z Unji — 35,9 s., Ryś i Pawłowski (U.) uzyskali czas 36,9 s.

W biegu amerykańskim parami (20 okrążeń) zajęła para Ryś i Grenda (CKS) 14 m. 24,9 s. II — Grabowski Migas (Unja) 14 m. 30,2 s.

W biegu pocieszenia (10 okrążeń) I miejsce zajął Walaszek (Unja) 7.26.

Organizacja zawodów dobra.

## Kuratorzy szkolni za utrzymaniem zakazu

### należenia uczniów do klubów sportowych.

Na ostatnio odbytym zjeździe kuratorów okręgów szkolnych z całej Polski rozważano m. in. sprawy sportu i wychowania fizycznego w szkołach. Zjazd doszedł do przekonania, że wydany przed kilku laty znany zakaz należenia młodzieży szkolnej do klubów sportowych winien być w całości utrzymany. Przyjęto natomiast w ogólnych zarysach projekt stworzenia, obok klubów szkolnych także i po kilka klubów międzyszkolnych w większych miastach dla wzmożenia rywalizacji i popularności sportu w szkole.

Przy tej okazji nadmienić należy, że naczelne władze sportowe w Polsce przystępują obecnie ponownie do interwenjowania w sprawie reformy zakazu należenia młodzieży szkolnej do klubów sportowych. I w tym celu przygotowane zostały już odpowiednie memorjały do władz państwowych, uzasadniające konieczność reformy. Podobno niektóre projekty reformy zakazu mają poważne szanse na ich przeprowadzenie.

## Największy stadjon w Polsce

### buduje Ruch w Wielkich Hajdukach.

W Wielkich Hajdukach obok ulicy Królhuckiej buduje się obecnie stadjon, który będzie w stanie pomieścić około 50.000 osób. Stadjon ten będzie największym w Polsce. Inicjatywę do budowy tak olbrzymiego stadjonu dała drużyna mistrzowska Ruchu z prezesem kapitanem Blachą na czele. W bieżącym roku będzie ukończone boisko. W szybkiem tempie budowane są bieżnia i trybuny, tak, że Ruch z okazji swego 15-lecia w przyszłym roku będzie mógł wystąpić na własnem swem nowem boisku. Na dalszym planie jest budowa sześciu kortów tenisowych i basenu pływackiego do zawodów o orzestrzeni 50 metrów. Również buduje Ruch na stadjonie dużą trybunę żelazo-betonową. Pod trybuną będą urządzone szatnie, restauracja, pokój dla lekarza, łaźnia i t. d. Dotychczas koszty pokrywają Fundusz Pracy, gmina Wielkie Hajduki oraz zarząd Ruchu.

Całokształtem pracy zarządza burmistrz Wielkich Hajduk poseł Grzesik. Myślą przewodnią inicjatorów budowy największego stadjonu w Polsce jest, by wszystkie zawody międzypaństwowe, urządzane przez Polskę, odbywały się na stadjonie w Wielkich Hajdukach. Przy pracach około budowy stadjonu zatrudnionych jest stukilkudziesięciu bezrobotnych.

## Tenisowe mistrzostwa SZKOLNE.

Wczoraj zakończyły się rozgrywki tenisowe o mistrzostwo szkół średnich w tenisie. Rozgrywki odbywały się na kortach tenisowych szkoły górniczo - hutniczej. W finale Wolski (szkoła górn.) pokonał Mokowskiego (gimn. Staszica) w stosunku 1:6, 6:4, 6:2, zdobywając tem samem mistrzostwo.

W grze pojedynczej pań I miejsce zajęła Gerardówna (gimn. im. E. Plater), w grze podwójnej mistrzostwo zdobyło gimn. im. Staszica.

## Wyniki spotkań ligowych

**Ruch — Cracovia 3:1 (1:1).** Widzów 12.000. Poziom niski

**Warszawianka — Garbarnia 2:1 (1:1)**

**Pogoń — Polonja 2:1 (1:0)**

**Wisła — Legja 3:2 (2:2)**

**ŁKS. — Touring Union 3:4.**

**Legja — WKS. Śmigły 3:2 (1:1).** Pomknął o wejście do Ligi.

### MECZ O PUHAR KIBICÓW.

Touring Union wygrał po półgodzinnej rozgrywce. Przebieg zawodów burzliwy.

## PROGRAM RADJOWY

### BOY O PAWLE CASIN.

We wtorek dnia 23 października o godz. 18.45 Tadeusz Boy-Żeleński znakomity tłumacz dzieł francuskich zabierze głos w prelekcji o Pawle Casin wielkim przyjacielu Polski, który ostatnio przyswoił literaturze francuskiej „Pana Tadeusza", tłumacząc go prozą.

### „MOJE PIOSENKI" W. BUDZYŃSKIEGO.

Wiktor Budzyński, twórca „Wesołej lwowskiej fali" wystąpi przed mikrofonem P. R. w dniu 23 b.m. o godz. 19—19.20 z audycją muzyczną p.t. „Moje piosenki". Znany piosenkarz — autor zaśpiewa przy akompanjamencie T. Seredyńskiego szereg swych najpiękniejszych piosenek. Nie są to t. zw. szlagiery, lecz pełne uczucia, lekkie utwory o wartości artystycznej, w których nie brak też aluzyj o charakterze społeczno-politycznym.

### „WĘDROWNE PTAKI".

Artystka operowa, p. Celina Nahlik, znana radjosłuchaczom jako świetna speakerka i autorka szeregu pięknych reportaży muzyczych wystąpi przed mikrofonem we wtorek, dnia 23 b.m. o godz. 21 z nowym reportażem p.t. „Wędrowne ptaki" (artyści polscy zagranicą). Będą to ilustrowane muzyką z płyt sylwetki artystów polskich, którzy koncertują zagranicą m. in. mistrza J. Paderewskiego, sławnej śpiewaczki koloraturowej Marceliny Sembrich Kochańskiej, świetnego skrzypka Br. Hubermana, Jana Kiepury, Ewy Turskiej-Bandrowskiej, J. Korolewicz-Waydowej, A. Rubinsteina, L. Muenzera i szereg innych. Wielcy artyści bawiący obecnie we Lwowie sprawią radjosłuchaczom niespodziankę i staną osobiście przed mikrofonem.

### LWOWSKI KONCERT KAMERALNY.

We wtorek, 23 b.m. o godz. 17 usłyszymy ze Lwowa w ramach koncertu kameralnego sonatę c-moll, op. 45 w wykonaniu znakomitego skrzypka, prof. Henryka Czaplińskiego i Edwarda Steinbergera, świetnego pianisty i akompanjatora europejskiej klasy

### WIEDEŃSKIE POTPOURRI.

Wiedeńskie potpourri układu Tadeusza Seredyńskiego, nadane przez Lwów w ubiegłym miesiącu spotkała się z ogromnie żywem i serdecznem przyjęciem ze strony radjosłuchaczy spragnionych muzyki tchnącej wdziękiem i niezwykłem czarem. Dowodem tego są liczne listy, napływające do rozgłośni lwowskiej. We wtorek 23 b.m. o godz. 17 nada Lwów drugą tego rodzaju audycję p.t. „Wiedeńskie potpourri" od Straussa do Lehara. Program obejmuje m. in. fragmenty „Damy Pikowej" Suppego, „Opowieści Hoffmana" J. Straussa i „Orfeusza w Piekle" Offenbacha, oraz szereg motywów z utworów O. Straussa, E. Kalmana, Fr. Lehara i E. Eyslera.

### PONIEDZIAŁEK 22 PAŹDZIERNIKA 1934 R.

6.45 Audycja poranna. — 7.50 Koncert reklamowy. — 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał. — 12.10 Koncert zespołu Tadeusza Seredyńskiego. — 13.05 Muzyka. — 15.30 Wiadomości gospodarcze — 15.45 Muzyka lekka. Wykonawcy: orkiestra Zdzisława Górzyńskiego i Helena Makowska — śpiew. — 16.45 Prof. dr. Kazimierz Simm: „Czarodziejskie rośliny" — pogadanka przyrodnicza. — 17.00 Recital skrzypcowy Marji Szraiberówny. — 17.25 Komunikat Związku powstańców śląskich. — 17.35 Muzyka. — 17.50 „Jak powstaje polski jedwab" — wygł. p. Witkaczek. — 18.00 Dr. Władysław Dzięgiel. „Czar Sobotniej Góry". — 18.15 Ant. Arenski: Trio fortepianowe d-moll, op. 32. — 18.45 „Z falami Dunajca" — pogadanka (z płytami) dla dzieci starszych — prof. Al. Janowskiego. — 19.00 „Wędrówka mikrofonu po Polsce". — 19.25 Kronika harcerska. — 19.30 Felieton. — 19.50 Wiadomości sportowe. — 20.00 Muzyka lekka w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota. — 20.55 „Jak pracujemy w Polsce". — 21.00 Koncert popularny. Wykonawcy: orkiestra symfoniczna P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Marja Rońska — m. sopran. — 21.45 „Współżycie między ludźmi" — wygł. dr. Bogdan Suchodolski (z cyklu „Współczesne zadania kulturalne"). — 22.00 Koncert reklamowy. — 22.15 Muzyka taneczna z dancingu „Adria" w Warszawie.

# Królowi, dla którego wszystko żyje

## ODDAJMY POKŁON.

Przeżywamy w dobie obecnej chwile bardzo ciężkiego i nieomal wszystkim warstwom społecznym dającego się we znaki kryzysu gospodarczego; nadzieja jednak lepszego jutra podnosi pogrążone w rozpaczy serca, potęguje wszystkie siły ludzkie i nie dopuszcza do zupełnej rezygnacji z życia.

Załamanie się porządku ludzkiego na świecie nastąpiło i nastąpić musiało, bo skruszył się fundament, na którym zbudowany był gmach życia gospodarczego i wszelkiego porządku społecznego. Kryzys gospodarczo-społeczny, jako skutek, ma swoją przyczynę między innemi, przedewszystkiem w kryzysie ducha, który promieniami swojemi razi coraz to szersze warstwy społeczeństwa.

Nowoczesny człowiek zerwał wszelką łączność z tradycją boską, podeptał niezmiennie, naturalne i pozytywne prawo Stwórcy, a uniesiony djabelską pychą chciał urządzić życie ludzkości bez Boga i oprzeć je wyłącznie na zmiennych prawach ludzkich, będących bardzo często płodem myśli powodowanej namiętnościami. Wiek XVIII — mówi wielki myśliciel niemiecki T. W. Foerster aczkolwiek „wyzwolił się“ z religji, żył jednak jeszcze odblaskiem jej wiary w ducha i jej etosem.

Wiek XIX i te resztki wiary powoli usuwał, tak że oto wiek XX ujawniać poczyna już ową całkowitą pustkę i martwotę ducha i moralności, ową szerokie koła ogarniającą diabolję, owo jawne wyrzeczenie się wszelkich tradycji boskich, cyniczny pakt ze światem niższym“.

Skutki „owego cynicznego paktu ze światem niższym“ możemy aż nadto zaobserwować w Rosji Sowieckiej, która w myśl słów Nietzschego „zerwała już wszystkie kłamliwe mosty do dawnych ideałów“ i nie żyje już na kredyt idei przez się nieuznawanych ni sercem ni umysłem.

Oto jeden z dramaturgów rosyjskich daje obraz życia z Rosji Sowieckiej i maluje stan dusz jej mieszkańców. Bohater sztuki prof. Borodin woła: „Strach. strach wszędzie i zawsze. Mleczarka boi się, żeby nie skonfiskowano jej krowy, włościanin boi się przymusowej kolektywizacji, urzędnik boi się czystki, komunista drży na myśl, że będzie posądzony o nielojalność, uczony obawia się zarzutu idealizmu, a technik sabotażu. Żyjemy w epoce okrutnego strachu, powszechnego strachu. Strach zmusza intelektualistów do wypierania się własnych matek, do fałszowania ich pochodzenia socjalnego, do mnożenia obrzydliwości, byleby tylko otrzymać korzystną posadę. Tak, strach góruje nad wszystkiem. Stajemy się nieufni, hermetycznie zamknięci jedni przed drugimi, stajemy się ludźmi bez sumienia, bez zasad. Jakżeż dziwnie słodko brzmią w świetle tych enuncjacji, słowa Namiestnika Chrystusowego: „Pax Christi in Regno Christi“. Pokój Chrystusowy w Królestwie Chrystusowem.

Tak, bez Chrystusa i bez Jego miłości i sprawiedliwości nie może być mowy o pokoju na świecie. Obecnie jednak wstępujemy w nowy okres w którym ludzie na własnem ciele i duszy doświadczą co znaczy żyć bez Chrystusa i Kościoła.

Na horyzoncie myśli ludzkiej pojawiać się poczyna gwiazda, która niewątpliwie zaprowadzi znękaną ludzkość do Zbawiciela.

Zrywamy się, na skrzydłach budzącej się w sercach wiary, do lotu w atmosferę sprawiedliwości, miłości i wolności dzieci Bożych.

Tęsknić zaczynamy za Zbawicielem, jak tęskniła za Nim pogrążona w grzechach i nieprawościach adwentowa ludzkość. Podnosić zaczynamy zdeptany, splugawiony krzyż — tron Chrystusa, ku któremu nieśmiało zwracamy oczy. Nadchodzi wielkie święto Chrystusa - Króla.

Niech dzień 28 października skupi przy Chrystusie całe społeczeństwo katolickie.

Niech dzień ten będzie dniem Intronizacji Chrystusa - Króla w sercach naszych, w uczynkach naszych, w rodzinach naszych, w życiu społeczno - gospodarczym ukochanej naszej Ojczyzny — Polski. Królowi, dla którego wszystko żyje, oddajmy pokłon.

**Ks. Andrzej Knaś**

Będzin, 19.X.34 r.

# Program „Tygodnia czystości“ w Będzinie.

„Tydzień czystości“ w Będzinie rozpoczyna się w środę 24 b.m. o godz. 18. W dniu tym odbędzie się capstrzyk - pochód organizacyj i starszych dzieci szkolnych z orkiestrami. Zbiórka do pochodu przed pomnikiem na placu 3 Maja, tu również nastąpi przemówienie.

**Czwartek, 25 b.m.** w godzinach wieczorowych odbędą się krótkie prelekcje w przerwach kinoteatrów: „Światowid“ i „Nowości“.

**Piątek, 26 b.m.** wycieczka do filtrów miejskich i do rzeźni miejskiej. Zbiórka o godz. 11 przed ośrodkiem zdrowia (ul. Krakowska nr. 16).

**Sobota, 27 bm.** przejazd ulicami miasta auta ciężarowego z umieszczonemi na nim transparentami i charakterystycznemi maskami przy świetle pochodni o godz. 18. W godzinach wieczorowych krótkie prelekcje w kinach: „Światowid“ i „Nowości“.

**Niedziela, 28 b.m.** odczyt lekarski o godz. 12 w sali kina „Nowości“ — wstęp bezpłatny.

**Poniedziałek, 29 b.m.** w godzinach wieczorowych krótkie prelekcje w kinach: „Światowid“ i „Nowości“.

**Wtorek, 30 b.m.** program ten sam co w poniedziałek.

**Środa, 31 b.m.** rozdanie nagród dozorcom za czystość w sali zarządu miejskiego o godz. 19 i zamknięcie „Tygodnia czystości“.

Miasto podzielone zostało na 18 rejonów i do każdego rejonu przydzielono 3 do 8 członków komitetu, którzy będą kontrolowali swoje rejony w dniach: 22, 25 i 30 b.m.

Wciągu „Tygodnia czystości“ będą mogli bezpłatnie korzystać z kąpieli w łaźni miejskiej ci, którzy będą mieli kupony, wydane przez wydział opieki społecznej (Promyka 10).

Jednocześnie nadmieniamy, że codziennie w kinach podczas całego „Tygodnia“ wyświetlane będą przeźrocza z dziedziny czystości, porządku i zdrowia.

**Komitet „Tygodnia czystości“ w Będzinie.**

# KRONIKA ZAGŁĘBIA

## KALENDARZYK.

22 Poniedziałek

Dziś Korduli
Jutro Jana Kantego
Wschód słońca 6 m. 17.
Zachód „ 16 m. 40.

## Kinoteatry w Zagłębiu

**dziś wyświetlają:**

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: I cóż dalej, szary człowieku?.. EDEN: „Eskimo“. PALACE: „Czy Lucyna — to dziewczyna“.

## Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 22 b.m. Teatr Miejski w Sosnowcu nieczynny spowodu wyjazdu na prowincję.

**Dąbrowa Górnicza:** dn. 22 b.m. o godz. 20 m. 15 Teatr Miejski gra w sali „Resursy“ w Dąbrowie Górniczej sztukę w 3-ch aktach D. Niccodemiego p.t. „Cień“.

**Czeladź:** dnia 23 b.m. o godz. 20.15 Teatr Miejski gra w Czeladzi w sali kino-teatru „Czary“ świetną komedję W. Hansencleverа w 4 aktach p.t. „Pan z Towarzystwa“.

**Będzin:** dnia 24 b.m. o godz. 20.15 Teatr Miejski gra w Będzinie w sali kino-teatru „Nowości“ przepiękną sztukę p.t. „Cień“ D. Nicoodemiego.



✕ **GMACH SZKOŁY POWSZECHNEJ** Nr. 1 i 2 w Czeladzi nie posiada żadnego oparkanienia, skutkiem tego gromady łobuzerji przebywają stale na dziedzińcu szkolnym, przeszkadzając w nauce okrzykami i gwizdaniem. Nieoparkaniony plac dostępny dla drobiu i bydła trudno jest utrzymać w należytej czystości, to też pod tym względem dziedziniec szkolny przedstawia się skandalicznie. Dlaczego magistrat starego zniszczonego parkanu nie zastąpił nowym zostaje tajemnica magistratu.

## Instruktorowie

### O.P.L.G. W DĄBROWIE.

Otrzymaliśmy następujący komunikat: W ostatnich czasach na terenie Dąbrowy Górniczej, ogromnie osłabła działalność Instruktorów OPLG. Dla wzbudzenia u pp. instruktorów większego ożywienia, przed kilku dniami odbyło się zebranie, na którem odwołano się do pp. instruktorów, aby w miarę możności przyczyniali się do uświadomienia społeczeństwa w zakresie obrony przeciwgazowej, a tem samem wypełnienia przyjętych na siebie obowiązków, nie zrażając się różnemi przykrościami, jakich niestety nigdy nie brak w pracy obywatelskiej.

Na zebraniu tem omówiono program szkolenia ludności cywilnej na najbliższą przyszłość, prócz tego postanowiono w każdą sobotę w lokalu LOPP. o godzinie 18 urządzać zebrania instruktorskie, które będą przeznaczone na pogłębianie i uzupełnianie swych wiadomości z dziedziny OPLG., jak również na towarzyskie pogadanki i rozrywki.

Uprasza się pp. instruktorów o jak najliczniejsze uczęszczanie na te zebrania.

✕ **ARESZTOWANIE ZŁODZIEI.** Jak w swoim czasie donosiliśmy, mieszkance Sosnowca Agnieszce Banachowej (Perla 11) skradziono z komórki 1275 zł. które były przechowywane w garnku, zakopanym pod podłogą. W wyniku śledztwa policja ujęła sprawców kradzieży w osobach Stanisława Klasy, Jana Podrazy, Edwarda Pietrasa i Zygmunta Kwacza. Zatrzymanych przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Ze sklepu Józefa Kały w Psarach skradziono wyroby tytoniowe, wartości 89 zł. Sprawcy kradzieży: Władysław Muszyński z Będzina i Marjan Knap z Czeladzi.

✕ **SAMOBÓJSTWO.** 56-letni Stanisław Mandowski, zamieszkały w Sosnowcu (Perla 13) popełnił onegdaj samobójstwo podrzynając sobie gardło brzytwą. Zwłoki przewieziono do kostnicy baraków miejskich. Przyczyna samobójstwa: brak pracy i środków do życia.

# W KINACH.

W kinach sosnowieckich ostatni tydzień zaznaczył się wyjątkowo udanym doborem filmów.

A więc w kinie „Zagłębie“ wyświetlany jes słynny film „I Cóż dalej, szary człowieku?“, osnuty na tle znanej powieści niemieckiej. Dobre zakończenie (happy end) kłóci się coprawda nieco z tytułem, niemniej jednak film, poruszający aktualne zagadnienie bezrobocia i miłości, jest doprawdy świetny. Margaret Sullavan jest pełna wdzięku i prostoty, a Douglas Montgomerry swą szczerością w grze wzrusza. „I cóż dalej, szary człowieku?“ swą bezpośredniością zdobył sobie dużą popularność wśród publiczności.

Innego rodzaju film wyświetla kino „Palace“. Mamy tu pierwszą w tym sezonie farsę polską: „Czy Lucyna to dziewczyna“. Lucyną, udającą inżyniera, jest Smosarska, a jej bardzo dobrym partnerem Bodo. Oboje grają z niefałszowanym humorem, co się rzadko zdarza w filmach polskich. Scenarjusz nie jest szczególnie wyszukany i zdjęcia nie najudatniejsze, ale za to teksty mówione dowcipne i reżyserja kulturalna. Publiczność pokłada się od śmiechu.

Znakomity film „Eskimo“ wyświetla kino „Eden“. Na tle północnego krajobrazu rozgrywa się potężny dramat miłości i śmierci. Dziś świetny ten film wyświetlany jest poraz ostatni i trzeba go zobaczyć.

✕ **KRADZIEŻE.** Szlamie Rozenwajgowi skradziono z rzeźni w Dąbrowie 100 kg. kiszek wartości 500 zł.

Z mieszkania Marji Hucherko skradziono 450 zł. przechowywane w kredensie oraz garderobę wartości 90 zł.

# § Z SALI SĄDOWEJ §

## MUZYKALNA ZŁODZIEJKA.

Przed Sądem grodzkim w Sosnowcu stanęła wczoraj 24-letnia Eugenja Makowska z Czeladzi, pod zarzutem dokonania kradzieży patefonu i płyt na szkodę Haliny Mierzejewskiej z Sosnowca. Makowska, skorzystawszy kiedyś z nieobecności właścicielki mieszkania, otworzyła drzwi wytrychem, a następnie zabrawszy patefon, suknie i inne drobiazgi — zbiegła. Na rozprawie okazało się, że Makowska pracowała swego czasu w charakterze służącej u Mierzejewskiej, ostatnio jednak została ona wydalona ze służby za nieposłuszeństwo. Sąd skazał muzykalną złodziejkę na 6 miesięcy więzienia.

## AMATORKA DROBIU.

W ostatnich czasach grasowała na terenie Sosnowca nieuchwytna złodziejka, która zajmowała się na wielką skalę kradzieżą drobiu. Ponieważ kradzieże te powtarzały się coraz częściej, sprawą tą zainteresowała się policja, której wreszcie udało się złodziejkę ująć w chwili, kiedy usiłowała się ona włamać do komórki. Jak się okazało, była to Bronisława Imielska z Sosnowca. Wczoraj stanęła ona przed sądem grodzkim w Sosnowcu, który, biorąc pod uwagę jej bogatą przeszłość kryminalną, skazał ją na 16 miesięcy więzienia.

## CHCIAŁ WYRUSZYĆ W ŚWIAT.

W Sądzie grodzkim w Sosnowcu odbyła się rozprawa przeciwko mieszkańcowi Sosnowca, 18-letniemu Tadeuszowi Stępniowi, oskarżonemu o kradzież pieniędzy. Stępień, pozostawiony kiedyś w mieszkaniu przez swą zamężną siostrę, Stanisławę Motylową, zabrał jej z siennika wszystkie oszczędności, a następnie cichaczem ulotnił się z domu. I choć na rozprawie Stępień tłumaczył się tem, że za skradzione pieniądze zamierzał wyruszyć w świat, by znaleźć pracę, sąd, nie dając wiary tłumaczeniom się oskarżonego, skazał go na 4 miesiące więzienia.

# Wymowa cyfr.

## CHOROBY ZAKAŹNE W POLSCE.

Według ostatnich zestawień departamentu służby zdrowia w ministerstwie opieki społecznej, w okresie od 30 ub. m. do 6 b.m. zarejestowano na terenie całej Polski następujące przypadki chorób zakaźnych:

823 przypadki duru brzusznego, 4 duru rzekomego, 2 duru powrotnego, 13 duru plamistego, 823 czerwonki, 781 płonicy, 806 błonicy, 7 zapalenia opon mózgo-rdzeniowych, 728 odry, 102 róży, 454 krztuśca, 22 gorączki połogowej, 5 zimnicy, 2 Heine Medina, oraz 1 przypadek twardzieli.

W porównaniu z tygodniem poprzednim wzrosła liczba przypadków błonicy, płonicy, odry i krztuśca.







W Japonji młodzież zorganizowana jest w przysposobieniu wojskowem. Na ilustracji: podoficer zawodowy uczy dziewczęta, jak się obchodzić z karabinem.

# RZECZY CIEKAWE

## NOWA BIBLJOTEKA W CAMBRIDGE.

Król Jerzy V dokonał w b. poniedziałek aktu otwarcia nowego gmachu bibljoteki uniwersyteckiej w Cambridge. Bibljoteka, jedna z najwiekszych i najbogatszych na świecie, posiada około 1 pół miljona książek, a półki, na których są one ułożone rzyłyby, wyciągnięte w prostej linji, 64 km. długości. Jednym z najcenniejszych skarbów bibljoteki jest oryginał słynnej biblji Moguńckiej, wydrukowanej na ręcznej prasie w 1456 r. w Moguncji. Biblja ubezpieczona jest na sumę 50.000 funtów szterlingów. Nowy gmach budował znany architekt angielski, sir Gilbert Scott, a koszty budowy wspaniałego gmachu wyniosły piękną sumę 500.000 funtów.

## PIERWSZE ATAKI ZIMY.

Jedenaście dni po zmierzchu wczesnej jesieni nastąpiła już pierwsza ofenzywa zimy na Europę. Cały kontynent zalały już fale zimna i powietrza polarnego. W ślad za tem pojawiły się i pierwsze opady śnieżne atakujące Europę od zachodu i od wschodu jednocześnie. Na naszych kresach wschodnio-północnych szalała już burza śnieżna a w Austrji, na Śląsku spadły również obfite śniegi. W południowych Alpach austrjackich, w Styrji opady śnieżne wykazują grubość powłoki od 10 do 35 centymetrów. Front ataku zimowego posunął się na południe poprzez Belgrad aż do brzegów Adrjatyku. We Francji zaobserwowano opady śnieżne w Wogezach, Alpach jurajskich w Pirenejach i Masywie Centralnym. Śnieżna powłoka sięga 15 centymetrów grubości. Jak widać ze wszystkich biuletynów meteorologicznych z kontynentu europejskiego, zima podąża szybkimi krokami i zapowiada się groźnie.











## W SKLEPIE.

Proszę o krawat dla mojego męża. Jutro są jego imieniny.

— Żałuję bardzo, ale my mamy krawaty tylko w lepszym gatunku.





ANASTAZJA DREWNOWSKA

# Czarna godzina

Powieść.

12)

Och, i bardzo łaskawie. Chciała, żeby ją pocałował, ale żeby inicjatywa wyszła od niego... Szpaler... zmierzch wieczoru... iskierki gwiazd między gałęziami grabiny... nastrój... cisza... ona i poeta... miłość... niewzajemność... litość.. nieśmiertelność...

— Jeszcze pan przeklina?

— Błogosławię...

— Niech mi pan spojrzy w oczy.

Poczuł na twarzy jej oddech i zrobił to, co chciała. Całował jak oszalały, sapiąc z braku tchu. Aż się przestraszyła i zaczęła się bronić. Puścił ją, osuwając się na poręcz ławki.

— Alwicz idjota, prawda?

Oprzytomniał. Usiadł prosto i spojrzał na nią mętnym wzrokiem.

— Ja łachman, ja strzęp ludzki...

— Co pan mówi? — zapytała, patrząc na niego z przerażeniem.

— Ja łachman...

Urwał, uderzył się ręką po czole, wstał i odszedł. W nocy dostał takiej gorączki, że musiano wezwać lekarza. Po dwóch dniach był zdrów i kajał się pokornie u nóg Bety.

Przeklęta i błogosławiona, nadziejo i zatrato,
Czy wiesz, że ludzka dusza kona, za pychy twojej kratą?
Czy wiesz, że ludzkie serce tęni z twej łaski i z twej woli?
Szczęśliwi — na nic niepamiętni, a tylko pamięć boli.

Sam nie wiedział, o ile był szczery. To tylko, że nie na sto procent. Im głębiej chciał sięgnąć w siebie, tem prawda odsuwała się dalej. Brodził jak po trzęsawisku. Ale upajał rozklekotaną duszę słowem i rytmem.

## ROZDZIAŁ IV.

Alwicz prowadził ruchliwe życie. Miał nadzór nad jeziorem, pilnował, żeby nie kradziono ryb, co było utrudnione ze względu na fakt, że jezioro wrzynało się połową bardzo łamanego obwodu w las i z tamtej strony amatorzy cudzej własności czynili największe spustoszenia. Hodowla ryb przynosiła Wyżkoromom duże dochody. Prowadził ją, jak już było powiedziane, ichtjolog, inżynier Feliks Komorski, kolega Alwicza ze szkolnej ławy, dzięki któremu młody emeryt znalazł kawałek chleba. Dostał nędzne warunki, nędzną zapłatę, ale się nie skarżył. Należał do ludzi, w których zapału do życia nie gasi największa nędza i dla których nie istnieje żadne poniżenie, bo nic sobie nie robią z niczego. Mieszkał czasowo na krypie, przycumowanej w lesie do brzegu, stołował się u gajowego. Proponowano mu coprawda stół w pałacu, ale się nie zgodził, prosząc wzamian o ordynarję. Ciągłe jazdy do pałacu zajmowały mu zbyt dużo czasu i zresztą nie lubił atmosfery, panującej w rodzinie Wyżkorońskich. Działała mu na nerwy. Bety nie znosił. Ze starym Wyżkorońskim, przedwcześnie zgrzybiałym hulaką, który mówił głównie o kobietach, nie miał absolutnie żadnych wspólnych zainteresowań. Młodego uważał za głupca. Matki, niegdyś słynnej z piękności, obecnie bezmyślnej sybarytki, nawet nie brał pod uwagę. Wogóle mało się udzielał. Bywał tylko u Komorskich, rezydujących w małym dworku w cieniu pałacu i na Październówce. To ostatnie było w pałacu źle widziane, oczywiście wskutek agitacji Bety. Alwicz nie zdawał sobie sprawy, że nie licząc się z kaprysami despotycznej panny, mógł stracić chleb.

Właśnie wstał i ubrawszy się w kostjum kąpielowy, wyszedł na drewniany pomost przed krypą. Pływanie stanowiło nieodłączną część jego toalety porannej. Słońce wzeszło tylko co i po drzewach czepiały się rozwiewne strzępy mgieł. Oparł się o barjerkę pomostu. Świeżość i spokój natury napawały go poczuciem szczęścia, tak zupełnego, na jakie może sobie pozwolić filozof, bynie książkowy, a z instynktu. Nic mu nie brakowało do szczęścia. O byt macochy, wdowy, mógł się nie troszczyć. Oddał jej swoją emeryturkę. W kabinie, w której rezydował, mieścił się cały jego majątek: łóżko polowe i dwa kuferki, jeden z ubraniem, drugi z książkami. To było wszystko. W przyszłość patrzył niefrasobliwie. I nic dziwnego. Człowiek nie przeceniający materjalnej strony życia, nie boi się o jutro. Potrzebuje tak niewiele, że przy odrobinie zapobiegliwości zawsze znajdzie kąt do spania i kawałek chleba.

Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu zł. 3.00. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu zł. 3.50.

OGŁOSZENIA Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska. Dąbrowa, ul. Królika 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 29.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO“ W SOSNOWCU PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEŃSKI